

Sygn. akt *IV Ka 35/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski

Protokolant: Aneta Maziarek

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r.

sprawy **P. S.**

obwinionego z art. 51 § 1 kw i z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt II W 504/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego P. S. od przypisanego mu czynu z art. 107 kw, natomiast wymierzoną mu karę grzywny obniża do 400 (czterystu) złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 2/3 wydatków za postępowanie odwoławcze, które w pozostałej części ponosi Skarb Państwa i wymierza mu 40 (czterdzieści) złotych opłaty za obie instancje.

**Sygn. akt IV Ka 35 / 13**

## UZASADNIENIE

P. S. został obwiniony o to, że:

I. w nocy z 28/29 grudnia 2011r., w godzinach 22.00 - 4.00, w T., powiatu (...) zakłócił spoczynek i ciszę nocną dla Ł. K. (1) w ten sposób, że odtwarzał – puszczał głośno muzykę w swoim mieszkaniu, to jest o czyn z art. 51 § 1 kw;

II. w nocy z 29/30 grudnia 2011r., około godziny 23.00, w T., powiatu (...), zakłócił spoczynek i ciszę nocną dla Ł. K. (1) w ten sposób, że odtwarzał – puszczał głośno muzykę w swoim mieszkaniu, to jest o czyn z art. 51 § 1 kw;

III. w nocy 09/10 marca 2012r., około godziny 23.00, w T., powiatu (...), dopuścił się nieobyczajnego wybryku w ten sposób, że opluł drzwi do mieszkania należące do Ł. K. (1), to jest o czyn z art. 141 kw;

IV. w nocy z 05/06 kwietnia 2012r., w godzinach 24.00 - 6.00, w T., powiatu (...), dopuścił się nieobyczajnego wybryku w ten sposób, że opluł samochód marki A. nr rej. (...) należący do Ł. K. (1), to jest o czyn z art. 141 kw.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w Gryficach uznał obwinionego P. S. za winnego popełnienia zarzucanych mu wykroczeń opisanych w punktach od I do II wyroku oraz tego, że: w nocy z 09 na 10 marca 2012r. około godziny 23.00, w T., powiatu (...), w celu dokuczenia Ł. K. (1) złośliwie niepokoił go w ten sposób, że opluł drzwi

do mieszkania należącego do Ł. K. (1), to jest popełnienia czynu z art. 107 kw i za te czyny, na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 zł. Jednocześnie Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie IV wyroku. Na podstawie art. 118 § 1 kpow obciążył obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w części w kwocie 75,00 złotych i wymierzył mu 50 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu I rozstrzygnięcia.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 kw, poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w niepodjęciu jakichkolwiek rozważań w kwestii umyślności zarzutu I i II w sytuacji, gdy z materiałów postępowania wynika, że zachowanie to było nieumyślne,
2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów w zakresie:
  - a. uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego Ł. K. (1), mimo że były one odmienne w trakcie czynności wyjaśniających oraz tych, które zostały złożone na rozprawie w zakresie podania czy pokrzywdzony widział przez wizjer, iż to właśnie obwiniony otworzył drzwi,
  - b. uznania za wiarygodne zeznań Ł. K. (1) i J. O. i oparcie skazania za czyn opisany w pkt I skarżonego rozstrzygnięcia tylko i wyłącznie na stwierdzeniu, że świadkowie ci zeznają konsekwentnie, a obwiniony przedstawia swą wersję tylko w celu uniknięcia odpowiedzialności;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, które miało istotny wpływ na jego treść poprzez:
  - a. uznanie, iż J. O. słyszała jak obwiniony wracał do mieszkania w chwili gdy drzwi zostały otwarte, podczas gdy pozostaje to w sprzeczności ze złożonymi w trakcie rozprawy zeznaniami tego świadka,
  - b. uznanie, iż świadek Ł. K. (2) podał, iż uznał, że zgłoszenie zakłócania ciszy nocnej było uzasadnione, podczas gdy świadek podał, iż w jego odczuciu stojąc na klatce schodowej przed starymi drzwiami obwinionego poziom hałasu odgłosów wydobywających się z mieszkania był dopuszczalny.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego P. S. od zarzucanych mu czynów lub ewentualnie skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zgromadził wszystkie dostępne w sprawie dowody, przesłuchał szereg świadków i zebrał wszystkie możliwe dokumenty.

Odnosząc się do treści apelacji, wskazać należy, że na aprobatę Sądu odwoławczego nie zasługuje podniesiony przez skarżącego zarzut dowolnej oraz sprzecznej z zasadami logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów w zakresie czynów o których mowa w punktach I i II części wstępnej wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd ad quo prawidłowo bowiem ocenił zarówno wyjaśnienia P. S. odmawiając im częściowo wiary, jak i zeznania Ł. K. (1) oraz J. O.. Sąd I instancji wskazując na konsekwencję zeznań oskarżyciela posiłkowego oraz jego konkubiny J. O. oraz ich zgodność, tak między sobą, jak i z zeznaniami przesłuchiwanymi w sprawie funkcjonariuszy Policji, tj. Ł. K. (2) oraz D. M., słusznie uznał je za wiarygodne. Ł. K. (1) oraz J. O. zgodnie bowiem twierdzili, że dobiegająca

do nich w nocy z 28/29 oraz z 29/30 grudnia 2011r., z mieszkania zajmowanego przez P. S., muzyka była głośna, przez co uniemożliwiała im spoczynek nocny. Okoliczność zakłócania ciszy nocnej przez obwinionego w nocy z 29/30 grudnia 2011r. potwierdzili przesłuchiwani w sprawie funkcjonariusze Policji, którzy przybili na miejsce zdarzenia na skutek interwencji oskarżyciela posiłkowego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd meriti trafnie stwierdził, że obydwaj policjanci nie uznali zgłoszenia za nieuzasadnione, dlatego podjęli dalsze czynności w postaci zwrócenia uwagi obwinionemu, aby ten uciszył hałas. Wskazać należy, że obydwaj funkcjonariusze potwierdzili, że z mieszkania zajmowanego przez P. S. wydobywał się hałas. Świadek Ł. K. (2) składając zeznania w postępowaniu wyjaśniającym wskazał, że gdy przybył wraz z D. M. z interwencją, z mieszkania położonego vis-a-vis do mieszkania zajmowanego przez Ł. K. (1), dobiegała głośna muzyka, śmiechy oraz głośne rozmowy. Podczas rozprawy świadek ten co prawda wskazał, że dla niego poziom dobiegającego zza drzwi mieszkania P. S. hałasu był dopuszczalny, jednocześnie jednak słusznie stwierdził, że każdy inaczej to interpretuje. Wskazać bowiem należy, że poziom natężenia dźwięków inaczej będzie odbierany przez osobę, którą otaczają głośne dźwięki, inaczej zaś przez osobę, która udając się na spoczynek nocny stara się wyciszyć; dla takiej osoby każdy głośniejszy dźwięk będzie stanowił zakłócenie ciszy nocnej. Uzasadnia to, zdaniem Sądu Okręgowego, przeciwne stanowiska stron niniejszego postępowania – z jednej strony oskarżyciela posiłkowego i jego konkubiny, z drugiej zaś obwinionego - w kwestii hałasu jaki miał wywołać w swoim mieszkaniu P. S. w nocy z 28/29 oraz z 29/30 grudnia 2011r. Obwiniony twierdził bowiem, w odróżnieniu od Ł. K. (1) i J. O., że we wskazanym wyżej czasie odtwarzał co prawda w swoim mieszkaniu muzykę, ale nie była ona głośna. Zauważyć jednak należy, że P. S. relacjonował sytuację z punktu widzenia osoby przebywającej w mieszkaniu, w którym znajdowało się kilka rozmawiających ze sobą oraz śmiejących się osób, nastawionych nie na spoczynek nocny, lecz na aktywne spędzenie czasu ( malowanie mieszkania ). Stąd uzasadnione jest, że w odczuciu obwinionego poziom hałasu mógł być uznany za dopuszczalny. Inaczej jednak ten sam hałas odbierany był przez oskarżyciela posiłkowego oraz jego konkubinę, którzy zamierzali po godzinie 22.00 udać się na spoczynek nocny. Dla nich, w nocy z 29/30 grudnia 2011 r., w mieszkaniu P. S. było głośno. Okoliczność tę potwierdzili także potwierdzili funkcjonariusze Ł. K. (2) i D. M.. Uzasadnionym jest zatem, że w odczuciu oskarżyciela posiłkowego wydobywający się z mieszkania obwinionego hałas był niedopuszczalny, bowiem zakłócał mu spoczynek i ciszę nocną.

Wskazać należy, że istotą zachowania sprawcy wykroczenia z art. 51 § 1 kw jest właśnie przeszkadzanie w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, który zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, TV, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. Z naruszeniem komentowanego przepisu będziemy mieli do czynienia nawet wówczas, gdy działanie sprawcy samo przez się nie jest naganne np. gra na instrumencie muzycznym, przestawianie mebli, wbijanie gwoździ czy wiercenie otworów itp. oczywiście pod warunkiem, że zachowanie takie odbywa się w czasie, gdy musi panować spokój umożliwiający odpoczynek, i jednocześnie narusza ono czyjś odpoczynek.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że P. S. odtwarzając w nocy z 29/30 grudnia 2011r. około godziny 23.00, głośno muzykę zakłócał spoczynek i ciszę nocną Ł. K. (1).

Podobnie w odniesieniu do zdarzenia, które miało miejsce poprzedniej nocy, tj. z 28/29 grudnia 2011 r. Ze zgodnych bowiem i konsekwentnych również w tym zakresie zeznań oskarżyciela posiłkowego oraz jego konkubiny wynika, że obwiniony także tej nocy puszczał głośno w swoim mieszkaniu muzykę, czym zakłócił spoczynek i ciszę nocną Ł. K. (1). Oskarżyciel posiłkowy nie wzywał co prawda wówczas policji, jednak podawane przez niego i J. O. okoliczności, tj. puszczenie w porze nocnej muzyki, potwierdził sam obwiniony. Jak wyjaśnił bowiem P. S. podczas rozprawy, w nocy z 28/29 grudnia 2011r. nie odtwarzał głośno muzyki, gdyż puszczał ją z laptopa, następnej zaś nocy była ta sama sytuacja. Obwiniony przyznał zatem, że puszczał muzykę zarówno w nocy z 28/29 grudnia 2011 r., jak i z 29/30 grudnia 2011r., choć w jego odczuciu nie była ona głośna. Skoro jednak twierdzenia Ł. K. (1) i J. O., że w nocy z 29/30 grudnia 2011r., z mieszkania obwinionego, wydobywał się hałas, potwierdzili przybyli z interwencją policjanci, a P. S. przyznał, że podczas tych dwóch nocy sytuacja była taka sama, to brak podstaw, by odmówić wiary oskarżycielowi posiłkowemu i jego konkubinie, że również w nocy z 28/29 grudnia 2011r. obwiniony odtwarzał głośno muzykę, czym zakłócił spoczynek i ciszę nocną Ł. K. (1).

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że w zakresie czynów, o których mowa w punktach I i II części wstępnej wyroku, ocena poszczególnych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich powiązaniu z innymi dowodami oraz zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Apelacja nie wykazała natomiast skutecznie, aby rozumowanie Sądu Rejonowego w ww. zakresie przy ocenie dowodów było wadliwe lub nielogiczne. Skoro zatem nie doszło do obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, czyli ocena dowodów nie jest dowolna, to i zarzut błędnych ustaleń faktycznych jest niezasadny.

Na aprobatę Sądu odwoławczego nie zasługuje także stanowisko skarżącego, zdaniem którego obwiniony nie wyczerpał znamion czynu określonego w art. 51 § 1 kw, gdyż jego zachowaniu nie można przypisać umyślności, a powołany przepis nie przewiduje odpowiedzialności za nieumyślne naruszenie spokoju i spoczynku nocnego. Apelujący wskazywał, że gdyby pokrzywdzony zwrócił P. S. uwagę, że muzyka jest zbyt głośna, wówczas ten – nieświadomy natężenia hałasu – ściszyłby ją. W ocenie jednak Sądu Okręgowego obwiniony dopuścił się przypisanych mu w punkcie 1 wyroku czynów z art. 51 § 1 kw działając umyślnie. Wykroczenie z art. 51 § 1 kw charakteryzujące się bowiem umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się, czyn ten zaś można popełnić działając nie tylko z zamiarem bezpośrednim, ale także z zamiarem ewentualnym. W niniejszej zaś sprawie P. S., jako mieszkaniec budynku wielorodzinnego, mając świadomość – co wynika z jego wyjaśnień – że drzwi do jego mieszkania są stare i wszystko przez nie słychać, a mimo to odtwarzając muzykę w godzinach nocnych ( w nocy z 28/29 grudnia 2011r. między godziną 22.00 a 4.00 rano, zaś w nocy z 29/30 grudnia 2011r. około godziny 23.00 ), nawet jeżeli w jego odczuciu muzyka ta nie była głośna, godził się na to, że swoim zachowaniem zakłóca spoczynek i ciszę nocną sąsiadom. Zachowanie obwinionego świadczy zatem o umyślności jego działania.

Reasumując, wina i sprawstwo obwinionego P. S., w zakresie przypisanych mu czynów z art. 51 § 1 kw, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzą wątpliwości. Ocena prawna zachowania oskarżonego także jawi się w tym zakresie jako poprawna.

Za zasadną należało natomiast uznać apelację obrońcy obwinionego w zakresie kwestionującym przypisanie P. S., w punkcie 1 części dyspozytywnej wyroku, wykroczenia z art. 107 kw. Jak słusznie bowiem wskazał skarżący, wątpliwości budzi dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonych dowodów. Przede wszystkim Sąd I instancji niesłusznie uznał za wiarygodne zeznania Ł. K. (1) złożone na etapie postępowania sądowego. Oskarżyciel posiłkowy będąc przesłuchiwanym przed Sądem, tj. po upływie prawie pół roku od dnia zdarzenia, zmodyfikował bowiem swoje zeznania dotyczące zdarzenia z nocy z 9/10 marca 2012r., wskazując m. in., że zobaczył przez wizjer obwinionego wchodzącego do swojego mieszkania. Składając natomiast zeznania w postępowaniu wyjaśniającym w dniu 11 marca 2012r., a zatem w bardzo bliskiej odległości czasowej od momentu zdarzenia, także jako sprawcę wykroczenia wskazał obwinionego, nie twierdził jednak, że widział P. S., a jedynie, że po tym jak usłyszał jedną osobę wchodzącą po schodach, a następnie trzaśnięcie drzwiami prowadzącymi od mieszkania P. S., otworzył drzwi od swojego mieszkania i zobaczył, że są one ubrudzone śliną. Powyższa rozbieżność w zeznaniach oskarżyciela posiłkowego, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowi wyłącznie próbę uwiarygodnienia przez Ł. K. (1), na etapie postępowania sądowego, zeznań, w których winą za ubrudzenie drzwi obarcza P. S.. Stwierdzić zatem należy, że zeznania oskarżyciela posiłkowego, w zakresie w jakim wskazuje on, że widział przez wizjer obwinionego, nie zasługują na wiarę. Kierując się bowiem zasadami logiki i doświadczenia życiowego, trudno uznać za polegające na prawdzie twierdzenia Ł. K. (1), jakoby składając zeznania dzień po zdarzeniu, nie pamiętał, że nie tylko słyszał kroki na klatce i trzaśnięcie drzwiami od mieszkania P. S., ale także, że wyjrzał przez wizjer i zobaczy obwinionego wchodzącego do swojego mieszkania. Podobnie na wiarę nie zasługują jako sprzeczne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego zeznania oskarżyciela posiłkowego, który okoliczność wyjrzenia przez wizjer tłumaczył tym, że zdarza mu się przechodząc w nocy z łazienki do sypialni zerknąć odruchowo przez wizjer. W świetle powyższego, za zgodne z prawdą należało zatem uznać zeznania Ł. K. (1) złożone na etapie postępowania wyjaśniającego, w których wskazywał, że w nocy z 9/10 marca 2012r. wyłącznie słyszał osobę wchodzącą do mieszkania obwinionego. Jednocześnie natomiast brak jest podstaw do odmówienia wiary wyjaśnieniom P. S., który twierdził, że dostęp do jego mieszkania ma jego matka oraz ojczym. Do tego fragmentu zeznań Ł. K. (1) Sąd Rejonowy w ogóle się nie odniósł, a tym samym nie wykluczył możliwości oplucia drzwi przez inną niż obwiniony osobę. W tych okolicznościach zatem należało przyjąć, że brak

jest podstaw do uznania, że to P. S. w nocy z 9 na 10 marca 2012r., około godziny 23.00, w T., powiatu (...) w celu dokuczenia Ł. K. (1) złośliwie niepokoił go w ten sposób, że opluł drzwi do jego mieszkania, a zatem, że popełnił on czyn z art. 107 kw.

Tak argumentując Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił P. S. od przypisanego mu w punkcie 1 części dyspozytywnej wyroku czynu z art. 107 kw.

W związku z uniewinnieniem P. S. od jednego z przypisanych mu przez Sąd Rejonowy wykroczeń i utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie, koniecznym było obniżenie wymierzonej obwinionemu kary. W ocenie Sądu odwoławczego karą adekwatną do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanych P. S. wykroczeń z art. 51 § 1 kw jest kara 400 zł grzywny. Podkreślić przy tym należy, że ww. wykroczenia przypisane obwinionemu, stanowiły zachowania bardziej uciążliwe dla Ł. K. (1), niż czyn z art. 107 kw, od którego P. S. został uniewinniony, stąd też orzeczono karę wyższą niż arytmetycznie liczone 2/3 kary uprzednio wymierzonej za trzy wykroczenia.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk i art. 630 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw, zaś o opłacie na mocy art. 3 ust.1 w zw. z art. 10 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( t. j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz.223 ze zm.).

.....

Ryszard Małachowski